

PROTOKOŁ Nr XV/2007
z Sesji Rady Miejskiej w Stąporkowie
z dnia 28 listopada 2007r.

Ad pkt 1 i pkt 2.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Pietras.

Powitał przybyłych na obrady radnych, Pana Burmistrza, pracowników urzędu oraz wszystkich zaproszonych gości i mieszkańców gminy.

Stwierdził, że na stan 15 radnych w obradach bierze udział 15 radnych, czyli stwierdził quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie Pan Przewodniczący odczytał porządek obrad, który został zmieniony po posiedzeniu wspólnym Komisji, na którym Pan Przewodniczący zgłosił wniosek o wykreślenie z porządku obrad w punkcie 10 podpunktu „g”. Wniosek w głosowaniu jawnym 9 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi się” został przyjęty przez 15 radnych obecnych na wspólnym posiedzeniu Komisji.

Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad po wykreśleniu podpunkt „g” w punkcie 10.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XIV sesji.
4. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami.
5. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Informacja o aktywizacji bezrobotnych na terenie miasta i gminy Stąporków za 10 m-cy 2007r.
8. Bezpieczeństwo publiczne w mieście i gminie w ocenie:
 - a) Prokuratora Rejonowego w Końskich
 - b) Komendanta Policji w Stąporkowie
 - c) Zarządu OSP w Stąporkowie
9. Sprawozdanie z działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stąporkowie za okres 8 miesięcy 2007r.

- protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli ZGKiM

10. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie gminy Stąporków na 2007r.
- b) wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2008r. oraz określenia inkasentów i stawek inkaso podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.
- c) zwolnienia z podatku od nieruchomości w 2008r.
- d) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2008r.
- e) zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stąporkowie na terenie miasta i gminy Stąporków,
- f) zmiany uchwały Nr XXVI/115/2004 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 30 września 2004r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych działających na terenie gminy Stąporków,

11. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

12. Sprawy różne.

13. Zamknięcie obrad sesji.

Radna Iwona Makowska powiedziała, że porządek obrad można zmieniać tylko na sesji i dlatego zgłosiła wniosek o wykreślenie z porządku obrad w punkcie 10 podpunktu „g”, czyli wykreślenie z porządku obrad projektu uchwały „w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia warunków pracy i płacy Burmistrza oraz upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec Burmistrza”.

Wniosek swój radna umotywowała tym, że w projekcie proponowana jest niemal najwyższa stawka w tabeli zaszeregowania i ponadto nie dawno, bo 6 grudnia 2006r. pensja dla Burmistrza została już przez radnych podwyższona.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przegłosowali wykreślenie z porządku obrad wykreślenia z punktu 10 podpunktu „g”.

Pan Przewodniczący spytał, czy ma jeszcze raz odczytać porządek obrad po wykreśleniu tego podpunktu

Radni uznali, że nie trzeba, żadnych już uwag do proponowanego porządku nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad.

Ad pkt 3.

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś uwagi do sporządzonego protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie było. Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli protokół z XIV sesji Rady Miejskiej.

Ad pkt 4.

Pan Przewodniczący odczytał informację o działaniach między sesjami.

(Informacja w załączeniu).

Ad pkt 5.

Pan Burmistrz odczytał „Informację o działalności międzysesyjnej oraz z realizacji wniosków z poprzedniej sesji”.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

Ponadto Pan Burmistrz poinformował, że 21 listopada do Urzędu wpłynęło pismo dotyczące powołania „Komitetu do spraw Referendum”. Do pisma dołączono protokół z zebrania mieszkańców oraz listę osób wchodzących w skład tzw. Grupy inicjatywnej. Pełnomocnikiem d.s. referendum została Pani Andrzejczyk Urszula. W dniu 22 listopada po ukazaniu się informacji w prasie do Urzędu przysły osoby, które w obecności Sekretarza Gminy złożyły oświadczenia o następującej treści „ Z pełną odpowiedzialnością oświadczam niniejszym, że nie brałam 12.11.2007r. udziału w zebraniu mieszkańców miasta i gminy Stąporków mającym na celu utworzenie grupy inicjatywnej d.s. przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Stąporkowa. Podpisy znajdujące się na liście stanowiącej załącznik do pisma Nr GIR 1/2007 informującego Burmistrza Stąporkowa o zamiarze przeprowadzenia referendum zostały złożone w naszym mieszkaniu po

poinformowaniu nas, iż są one składane pod petycją kierowaną do Burmistrza Stąporkowa przeciwko likwidacji SP ZOZ w Stąporkowie. „

27 listopada 2007r. Pan Burmistrz postanowił zawiadomić organa ścigania o uzyskaniu podejrzenia popełnienia czynu zabronionego przeciwko działalności organów samorządowych.

Następnie Pan Burmistrz stwierdził, że króciutko pozwoli sobie powiedzieć na temat listy która do niego wpłynęła. Nie będzie czytał nazwisk, skupi się tylko na jednej osobie, która reprezentuje ten „Komitet” – jest to Pani Andrzejczyk Urszula.

Analizując nazwiska z tej listy, nie chciałby wypowiadać się co do tych osób, ale na tej liście nie ma osób takich, które nie miałyby jakiegokolwiek żalu do obecnego Burmistrza.

Pani Andrzejczyk jest matką nauczycielki, która została przez Dyrektora szkoły zwolniona z uwagi na likwidację stanowiska, ale nie tylko (o tym „nie tylko” nie chce mówić, bo Pani Andrzejczyk dobrze wie jaki był inny powód zwolnienia).

Następnie Pan Burmistrz odczytał (myśli, że to nie jest tajemnicą) jakie to zarzuty kierowane są pod adresem Pana Burmistrza.

1. Złe gospodarowanie majątkiem gminy - niezagospodarowane obiekty poszkolne i przejęte za zobowiązania podatkowe.
2. Narażanie gminy na nieuzasadnione straty: dodatkowy projekt na halę sportową, zwłoka w uregulowaniu zobowiązań wobec wierzyciela , zlecenie ekspertyz i opinii prawnych na własny użytek, przegrana rozprawa w Urzędzie Zamówień Publicznych, wydawanie gazetki promującej wyłącznie Burmistrza.
3. Niewłaściwa polityka kadrowa w urzędzie, zatrudnianie tzw. „swoich” , w tym protegowanych Przewodniczącego RM.
4. Mała skuteczność w pozyskiwaniu środków unijnych, skoncentrowanie się tylko na infrastrukturze technicznej i, bez istotnych efektów.
5. Autokratyczny styl rządzenia odbijający się na atmosferze pracy w urzędzie a zwłaszcza w jednostkach podporządkowanych , w służbie zdrowia i oświacie.
6. Zerwanie partnerskich więzi ze służbami Starostwa i innymi gminami, a szczególnie niekorzystna zmiana umowy najmu pomieszczeń dla Filii PUP , co ograniczyło zakres jej działania, a tym samym dostęp do świadczonych usług.

7. Liczne postępowania prokuratorskie i procesy karne które wpływają na negatywny wizerunek gminy.

Następnie Pan Burmistrz w krótkim zarysie odniósł się do mankamentów jakie wytknęła „Grupa inicjatywna” mająca swój stosunek do tego co w gminie się dzieje.

Mówi się o niezagospodarowanych obiektach poszkolnych.

Pan Burmistrz przytoczył fakty:

1. Stwierdził, że przejmując urząd Burmistrza obiektów poszkolnych było 7, zostały 2. 3 zostały sprzedane, 1 został przekazany „Monarowi” w jednym jest świetlica środowiskowa, co do Pardołowa prowadzone są rozmowy z mieszkańcami w celu przejęcia w użytkowanie osoby zainteresowanej tym budynkiem, co do budynku poszkolnym w Koziej Woli, prowadzone są rozmowy z chętnymi jego nabycia. Obiekty te zostały zabezpieczone monitoringiem , dachy zostały naprawione żeby nie niszczały. Dlatego zastanawia się, czy Państwo redagujący zarzut mieli na myśli szkoły, które zostały sprzedane i spalone, czy te które zostały sprzedane i właściwie zagospodarowane. Proszę pojechać do Kamiennej Woli, do Wielkiej Wsi, Mokrej i zobaczyć jak nowi właściciele potrafili zagospodarować te budynki poszkolne.
2. Za zgodą Rady poprzedniej kadencji dokonana została zmiana projektu na halę sportową. Zmiana ta przyniosła gminie oszczędności ponad 2,5 mln zł. Mamy jedną z piękniejszych hal w województwie z której możemy być dumni. Jeśli chodzi o gazetę „Echo Stąporkowa” – był to „strzał w dziesiątkę” ponieważ możemy mieszkańcom przekazywać to, co faktycznie się dzieje w naszej gminie. Na jej łamach prezentowane są artykuły pisane przez młodzież z naszych szkół. Zamieszczane są również oferty pracy. Gazeta rozchodzi się jak przysłowiowe „świeże bułeczki”. i zapotrzebowanie na nią jest coraz większe. Nie jest to gazeta konkurująca z „Echem” czy „Tygodnikiem”. Jest to miesięcznik w którym chcemy pokazywać te rzeczy, które faktycznie w naszej gminie się dzieją. Zarzut mówiący o promowaniu osoby Burmistrza jest bezzasadny, ponieważ jako Burmistrz uczestniczy w wielu spotkaniach które

są dokumentowane fotograficznie i nie widzi powodu, aby jego osoba w tych gazetach nie była widoczna.

3. Zatrudnienie „swoich” - Burmistrz przypuszcza, że chodzi tutaj o przeszłość, bo takiej metody nie stosuje. Skończyła się era kiedy krążyło przysłowie „czy ktoś stoi czy leży itd...”. Obowiązuje u nas zasada konkursu i takie są przeprowadzane. Wszystkich, których do tej pory zatrudnił, to ludzie młodzi, zdolni, wykształceni i znający języki obce. Są oni otwarci na wszelkie zmiany i nowości, oni będą tworzyć przyszłość naszej gminy. Oświadczył natomiast, że jedyną osobą z jego znajomych której powierzył obowiązki dyrektora szkoły w Niekłaniu, a następnie po wygraniu konkursu ją zatwierdził była Pani Eliza Gręda. O tym w gazetach mówił.
4. Mała skuteczność w pozyskiwaniu środków unijnych – pan Burmistrz określa jako absurd. Należymy do nielicznych gmin województwa, które mogą pochwalić się skutecznością w pozyskiwaniu środków unijnych. Poinformował zebranych, że to nie kto inny, jak radna Łukomska i Makowska głosowały przeciwko projektom składanym o pozyskanie środków unijnych na lata 2007-2013 (czy to nie wstyd?).
5. Autokratyczny styl rządzenia w służbie zdrowia i oświacie – stwierdził, że jest to chyba nieporozumienie. Ktoś kto redagował ten zarzut, nie ma zielonego pojęcia o strukturze tych jednostek. Dla informacji Pan Burmistrz dodał, że jedynie Burmistrz ma możliwość powoływać i odwoływać dyrektora SP ZOZ. Wszystkie decyzje wewnątrz jednostki podejmuje dyrektor bez udziału i bez zgody Burmistrza. Dotyczy to również oświaty i innych jednostek podporządkowanych takich jak Dom Kultury, ZGKiM. Za to odpowiadają dyrektorzy.
6. Stwierdził, że nie jest prawdą aby zerwał więzi z innymi gminami. Natomiast co do starostwa uważa, że ma słuszne pretensje chociażby o drogi powiatowe, które wymagają natychmiastowej renowacji.

Jeśli chodzi o Urząd Pracy, pan Burmistrz powiedział, że nie będzie się wypowiadał. Wszyscy wiedzą, bo korzystają z tych usług. Było również o tym głośno medialnie, bo w naszej rzeczywistości były kiedyś stosowane u góry

działania, które przełożyły się na działania naszej gminy. Ma tutaj na myśli takie działania jak : wywiązanie problemu, działania, szum i spokój.

7. Co do ostatniego zarzutu cyt „Liczne postępowania prokuratorskie i procesy karne które wpływają na negatywny wizerunek gminy”, pan Burmistrz powiedział. 21 listopada 2007r. minął rok od wyborów samorządowych. Ocenia, że ten rok nie był dla niego łaskawy. Przewodniczący komitetu Wyborczego Pana Krawczyka wniósł do sądu protest o sfalszowanie wyborów, przedstawiając ohydne dowody o znamionach przestępczych. Sąd protest odrzucił, podobnie jak odwołanie od wyroku. Z tą decyzją komitet Pana Krawczyka nie chciał się pogodzić. Pełnomocnik „Komitetu” Pan Zbigniew Stępień postanowił skierować doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa polegającego na wręczeniu na terenie urzędu Panu Walkiewiczowi kwoty 100 zł. za zebranie 30 głosów w wyborach w zamian za złożenie obietnicy na przydział mieszkania. Intensywne śledztwo prowadzone przez Policję z Końskich zakończyło się umorzeniem z powodu braku dowodów winy. Ten sam Pan Walkiewicz na początku listopada tego roku, zjawił się w tut. Urzędzie aby przeprosić Burmistrza za pomówienia twierdząc, że „gryzie go sumienie”. Twierdził, że został oszukany przez Pana Garbacz, Hamerę którzy stawiali mu alkohol , obiecywali mieszkanie i obietnicy nie dotrzymali. Stwierdził, że on jest alkoholikiem i za alkohol uległ pokusie. Dzisiaj ten sam Walkiewicz zbiera podpisy za referendum na terenie Niekłania. W tym miejscu należy sobie zadać pytanie – kto go o to poprosił. Być może znów ktoś mu stawia alkohol. W tym miejscu Pan burmistrz powiedział, że celowo w tym miejscu przytoczył ten przypadek, aby zebrani mogli zrozumieć o co tu faktycznie chodzi – po prostu o przejęcie za wszelką cenę władzy w tej gminie. Nie jest ważne jakim kosztem i jakimi metodami. Na przestrzeni ostatnich trzech lat różne doniesienia o przestępstwa kierowali do prokuratury: Pan Leopold Garbacz, Pan Zbigniew Deszczyński, a ostatnio aktywność swoją wykazuje Pan Zenon Okła.

W okresie kiedy był zagrożony pozbawieniem mandatu niektórzy nasi obywatele pozwolili sobie nawet wysłać do różnych instytucji różne paszkwile

podpisując pod nimi osoby, które nie żyją. Ze względu na szacunek okazywany zmarłym nie będzie wymieniał nazwiska tego zmarłego. Była to osoba, która w dużej mierze przysłużyła się dla gminy. Dlatego zadał pytanie czy tak powinna wyglądać stąporkowska demokracja.

Dlatego zapytał Panią radną Dorotę Łukomską – jakim prawem informuje opinię publiczną o postępowaniach prokuratorskich, które nie mają odbicia w aktach oskarżenia. Kto ją upoważniał osądzać go i wydawać wyroki, skoro te dwie sprawy toczą się przed sądem.

Wykorzystując obecność Pana prokuratora Pan Burmistrz zapytał czy na dzień dzisiejszy prokuratura prowadzi postępowania wobec jego osoby, o których on nie wie.

W dalszej części wypowiedzi Pan Burmistrz powiedział, że mówi Pani Łukomska o wizerunku naszej gminy i ma obawę, że ona tak źle wygląda – to przez wypowiadanie oszczerstw i pomówień na łamach prasy i telewizji ośmiesza radna naszą gminę. Bo jak ona wygląda w oczach czytelników z gminy, którzy biorą do ręki „Tygodnik” czy „Echo” . To samo dotyczy czytelników z województwa którzy te gazety czytają. Burmistrz uznaje, że radna ośmiesza 3 tys. ludzi, którzy głosowali na Burmistrza kryminalistę. Czy tego jej mocodawcy chcieli? Trzeba bardzo nie lubić, wręcz nienawidzić swojej gminy, żeby tak postępować.

Dlatego pragnie radną poinformować, że za te oszczerstwa, pomówienia, insynuacje poniesie konsekwencje. Burmistrz stwierdził, że nie pozwoli aby radna naruszała jego dobra osobiste i jego rodziny, a także nie dopuści na dewastację dorobku, tak mozolnie budowanego przez pięć lat.

Na koniec wystąpienia Pan Burmistrz dodał, że wykorzystanie plotek takich jak likwidacja przychodni po to aby budynek przekazać „Medice”, odwołanie doktora Kałwińskiego i dzisiejszej plotki że Burmistrz ma zamiar likwidować Szkołę Nr 1 po to aby zasilić listę popierającą referendum jest obrzydliwe i niegodne. Jeżeli ludzie, którzy za tym stoją którzy nie mają godności to nie przynoszą hańby Edmundowi Wojnie, ale własnej gminie.

Pani Urszula Andrzejczyk – pełnomocnik „Grupy inicjatywnej do spraw referendum”. Stwierdziła, że chciałaby zadać Panu Burmistrzowi pytanie. Dlaczego Pani Stefaniakowi przysłała do Pana Burmistrza z oświadczeniem. Państwo Stefaniakowie byli poinformowani dokładnie, jako ludzie dorośli wiedzieli co podpisują. Następnie odczytała nagłówek listy : „ Lista mieszkańców miasta i gminy Stąporków zgłaszających inicjatywę przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza”. Dlatego twierdzi, że jeżeli Państwo Stefaniakowie mieli jakiegokolwiek zapytania w tym temacie, powinni zgłosić się do niej jako do pełnomocnika, a nie do Pana Burmistrza.

Jeśli chodzi o zarzuty w protokole – wyjaśniła, że to nie tylko Pani Dorota Łukomska je zgłosiła, ale spisane są zarzuty różnych osób, którzy byli na zebraniu. Więc prosi, aby nie podpisywać ich pod jedną osobę.

Stwierdziła ponadto, że musi z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że Burmistrz manipulował kolejny raz ludźmi. Jest wyjątkowym w sianiu fermentu i chce się nazywać „aniołem dobroci” i strażnikiem prawa. Wywieranie nacisku, manipulacja, ignorancja – to Pana styl – powiedziała.

Stwierdziła ponadto, że nie reprezentuje tylko własnej córki, ale całą społeczność wiejską i miejską którzy pragną dobrego gospodarza, który będzie się troszczył o wszystkich mieszkańców, stworzy atmosferę przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa i spokoju co będzie sprzyjało dobrej pracy, rozwojowi gminy w której ludzie pragną się dobrze czuć, w której każdy człowiek będzie miał prawo wypowiedzenia własnych sądów, myśli i będzie wysłuchany a nie w jakiś sposób zastraszany.

Pan Przewodniczący – zwrócił się do Pani Andrzejczyk, aby z pytaniem dlaczego Pani Stefaniak zgłosiła się do Burmistrza należy zwrócić się do niej a nie do Burmistrza.

Ponadto wyprasza sobie, myśli że większość mieszkańców gminy Stąporków, żeby Pani Andrzejczyk wypowiadała się w ich imieniu. Po referendum dopiero będzie można powiedzieć jaka część się i w jaki sposób wypowie.

Ad pkt 6.

W punkcie zapytania i interpelacji radnych głos zabierali:

Radna Dorota Łukomska – zarzuciła Panu Przewodniczącemu to, że po skończeniu przez Pana Burmistrza informacji międzysesyjnej nie pozwolił radnym odnieść się do niego. Jest przekonana, że jest to niewłaściwe.

Następnie zwróciła się do Pana Burmistrza, że gdyby dokładnie przeczytał protokół z zebrania referendalnego, dobrze by wiedział, że ona tylko poinformowała zebranych o sytuacji w gminie oraz o podjętych uchwałach i ich realizacji przez Pana Burmistrza. Ponadto odniosła się krytycznie do stosunku Burmistrza do radnych i mieszkańców, którzy mają odmienne od niego zdanie w różnych kwestiach. Zauważyła, że jest przez Pana Burmistrza poniżana, obrażana twierdząc, że jest nierozumna. Jeżeli wydawane są pieniądze gminne, to radny powinien wiedzieć na co i dlaczego akurat na to, być może jest coś ważniejsze.

Korzystając z obecności Pana Komendanta Policji i Pana Prokuratora zadała im pytanie następującej treści: Pan Burmistrz wyraził się, że zarówno ona jak i radna Makowska są przeciwne budowie wodociągów i kanalizacji. Taka sytuacja nie miała miejsca więc prosi o odpowiedź czy to nie jest pomówienie przez Pana Burmistrza. Kilkakrotnie już powtarzała, że wstrzymały się od głosu tylko dlatego, że zostało złożone tylko część wniosków o pozyskanie środków unijnych. Nie zostały złożone wnioski o pozyskanie pieniędzy unijnych na inne cele, które wydawały się potrzebne. Nadal uważa, że radny jest po to aby pytać i wnikać.

Następna sprawa, to Pan Burmistrz trzymając listę osób „komitetu referendalnego” powiedział, że na każdą z tych osób mógłby coś znaleźć.

Jeżeli ludzie odważni znaleźli się na liście – mogło ich być 5, a wpisało się 16 z czego 2 od razu poszło do Pana Burmistrza – nie wie po co akurat do Burmistrza, Pan Burmistrz od razu zgłosił na Policję z podejrzeniem o przestępstwo i dobrze skoro uważa, że to jest przestępstwo.

Radna jednak twierdzi, że nie zauważyła, żeby się ktoś na tej Sali przejmował tym, że jest obrażana, że radny na Komisji na nią krzyczy, przerażająco krzyczy jak gestapo, też nie zauważyła żeby ktokolwiek reagował.

Dlatego czuje się zastraszona.

Pan Burmistrz odniósł się tylko do Pani pełnomocnik. Radna tą wypowiedź odniosła jako zastraszanie. Radna stwierdziła, że odniosła wrażenie, że Pan Burmistrz podważa autorytet tych ludzi. Czy można mówić publicznie kto tu pije w tej gminie i zaniżać jego autorytet? Twierdzi, że teraz to się już pogubiła i w tej gminie można mówić co się chce i później zastraszac prokuraturą i sprawami.

Ma nadzieje, że Pan Prokurator odpowie czy to co usłyszał jest zastraszaniem.

Pani Kusztal Beata – poinformowała, że jest córką Pani Andrzejczyk i myśli, że Pana Burmistrza nie dziwi fakt, że również znalazła się na liście referendalnej. Stwierdziła, że Pan Burmistrz zwolnił ją, matkę samotnie wychowującą dziecko z pracy. Zarzuciła Panu Burmistrzowi ESB-eckie metody działania i stwierdziła, że go się już nie boi jego manipulacji i może spotkać się z nim w sądzie. Powiedziała również, że nie dziwi się Państwu Stasiakom, że podpisali oświadczenie, ponieważ nie są jeszcze zahartowani na manipulacje Pana Burmistrza. Stwierdziła, że pracuje teraz na świetlicy środowiskowej w ZSP w Stąporkowie i opracowała program na który dostała ponad 10 tys. zł. dla dzieci na zajęcia ponadlekcyjne.

Pani Poleć – zarzuciła Panu Burmistrzowi, że starała się o chodnik na Pl. Wolności nie dla siebie, ale dla starszych ludzi i Pan Burmistrz jest wobec nich nie uczciwy, a Pl. Wolności jest tylko „piątym kołem u wozu”. Na Placu Wolności tylko rządzi Pan radny Zieliński, a on dla nich nie zrobił nic, nawet palcem nie kiwnął.

Pan Leopold Garbacz – stwierdził, że ponieważ pan Burmistrz często podpira się jego nazwiskiem, chciałby odnieść się do kilku kwestii, które go uderzyły szczególnie:

1. szczyci się, że wybudował piękną halę. Rzeczywiście obiekt jest i błyszczący jak każdy nowy. Nie prawdą jest jednak, że zaoszczędziliśmy 2,5 mln. zł. Straciliśmy 70 tys. za projekt który obejmował znacznie lepszy funkcjonalnie obiekt. Pan Burmistrz powiedział, że nie potrzebna jest ścianka wspinaczkowa, bo nie ma gór, nie potrzebna salka rehabilitacyjna, bo mamy szpital w Czarnieckiej Górze, kawiarnia nie potrzebna bo naprzeciwko w DK jest. Nie zauważył jednak jakie funkcje miały spełniać te elementy. Dzisiaj wybudował halę o 6 metrów krótszą, która nie spełnia wymogów żadnych zawodów o randze chociażby wojewódzkiej. W tamtym czasie projekt kosztował 4 mln. 600 zł. i gdyby był zrealizowany w ciągu roku tak jak hala w Radoszycach za

2,600 tys. pełnowymiarowa to byśmy zaoszczędzili. Z poprzedniej kadencji kiedy był radnym wie, że projekt kosztorysowy przewidywał 4.900 tys. zł. Rada już podejmowała uchwałę o zwiększeniu 50 tys. zł. i jeszcze sprawdzą jaką ostatecznie kwotą zamknął się ten obiekt.

Dlatego uważa, że nie ma żadnych oszczędności, a straty za opieszałość.

2. Pan Burmistrz mówi, że zatrudnia fachowców wybranych w drodze konkursu. Dlatego chciałby zapytać, które etaty za wyjątkiem gł. Księgowej Pan Burmistrz obsadził w drodze konkursu. Inne obsadzone są tylko po znajomości.
3. Pan Burmistrz powiedział, że Garbacz kombinował z Walkiewiczem, stawiał mu wódkę, namawiał go – dlatego chciałby konsultacji z Walkiewiczem. Dlaczego więc nie zgłosił na policję o tym fakcie.
4. Ponadto dodał, że z winy Pana Burmistrza było tak dużo przesłuchań prokuratorskich. Śmiali się wręcz, że pewnie muszą go na ½ etatu zatrudnić bo tak często przebywa na przesłuchaniach. To Pan burmistrz donosił na niego i czym się dziś pochwali ile to zarzutów mu postawiono. W jednym Burmistrz „kopał” i sam wpadł i niedługo będzie miał wyrok.
5. Następnie zaproponował Burmistrzowi, że zaczynając mówić o referendum winien zapoznać się z ustawą o referendum. Będzie wówczas mógł występować na forum i krytykować tych którzy podjęli cenną i słuszną inicjatywę.

Radny Jarosław Kozłowski – zwrócił się do radnej Łukomskiej z zarzutem, że nazwała w swojej wypowiedzi radnych „gestapo” a jest to bardzo obraźliwe. Chodziło jej prawdopodobnie o ostatnią Komisję kiedy to całą dyskusję wszczęła radna Łukomska, zaczęła krzyczeć i „ustawiać” radnych, a chodziło konkretnie o kocioł w zakupiony do szkoły w Gosaniu.

Nawiązał również do artykułu z ostatniego „Tygodnika Koneckiego” gdzie wypowiada się radna Łukomska” cyt. „oczywiście że tak, bo gminie wywiązały się dziwne związki odwołać powinno się całą Radę, bo wielu radnych nie pełni funkcji dla których wybrali ich wyborcy”. Na Komisji spytał radną o jakie to związki chodzi, dlaczego twierdzi, że radni nie działają na rzecz gminy i poprosił aby radna podała

nazwiska, bo twierdziła, że zna nazwiska. Radna Łukomska się bardzo wtedy oburzyła.

Wcześniej radna Łukomska w piśmie skierowanym do Rady zarzucała radnym korupcję. Jest to pismo z 16.04.b.r.

Radny Stefan Zieliński – zgłosił wniosek formalny odnośnie wykupu mieszkań komunalnych. Trzecią już kadencję zgłasza wniosek o bonifikatę przy ich wykupie 95%. Mieszkańcy tych bloków wykupiliby je, powstałyby wspólnoty, a za te pieniądze byłoby można robić chodniki na osiedlach.

Pani Połec powiedziała, że radny jest do rządu. Dlatego wyjaśnia, że jako radny zgłasza wnioski, a szanowna rada je rozpatruje.

Radna Barbara Telec –

1. stwierdziła, że zapoznała się z przewidywanym budżetowym i wnioski, które zgłaszają radni nie mają tam swojego odzwierciedlenia.

W imieniu mieszkańców sołectw Niekłania Małego i Wielkiego proszą o ujęcie w budżecie na 2008r. środków na dofinansowanie budowy chodników przy drogach powiatowych przynajmniej po jednej stronie jezdni. Przy ul. Partyzantów na trasie od Wąglowa do Furmanowa i przy ul. Hubala . Ze względu na duże ruch samochodowy zwiększa się niebezpieczeństwo dla pieszych. Wnioski takie kierowane były od lat jednak nie spotkały się z podjęciem jakichkolwiek działań.

2. poinformowała, że drogami tymi poruszają się TIR-y szczególnie nocą powodujące drżenie szyb w oknach i pęknięcie słupków. Ponadto niszczą one drogi z uwagi na wysoki ładunek nośny.

3. wnioskuję o dokończenie budowy drogi w Nadziejowie od Niekłania Małego w kierunku Nadziejowa i w kierunku szkoły.

Kwestie te były zgłaszane Panu Burmistrzowi na początku tego roku i nie udzielono odpowiedzi.

Radna Agnieszka Wojcierowska –

Interpelacja:

Opracowanie i uchwalenie programu gospodarczego dla miasta i gminy Stąporków zgodnie z art. 18 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym. Uważa bowiem że program taki pozwoli radnym na planowane działania.

Zapytania:

1. 21.01.2007r. dostała pismo z urzędu o przedłożenie propozycji zadań z okręgu wyborczego w celu opracowania programu rewitalizacji na lata 2007-2013. Podobne pisma otrzymali wszyscy sołtysi i również składali programy do realizacji. Spytała co się stało z tymi materiałami.
2. Do 30 września gminy a ściślej mówiąc wydziały d.s. ochrony środowiska mogły składać wnioski do Urzędu Powiatowego na utylizację materiałów niebezpiecznych (azbest który znajduje się w eternicie). Nasza gmina takiego wniosku nie złożyła. Gmina Końskie otrzymała na tą realizację 20 tys.zł.

Radna Marta Kurcbart – spytała, czy w związku z wejściem do Strefy Ekonomicznej zakładu Kamionki mamy informację na temat czy będzie on uruchomiony. Odnośnie zaległości już pytała na Komisji i wie, że one są i to dosyć wysokie.

Radny Jan Telecki – odniósł się do stwierdzeń, że w urzędzie się nic nie robi i Rada jest nieudolna. Zaprzeczeniem tego jest inwestycja wodociągowa strony północnej gminy. 40 lat ludzie z Wielkiej Wsi czekali, kiedy woda popłynie. Wreszcie stało się i woda popłynie. Jest to ogromna inwestycja. Następna, to modernizacja oświetlenia w Wólce Plebańskiej, w szkole w Niekłaniu wymienione zostały wszystkie okna, w Stąporkowie wyremontowane dwa pietra i remont nadal trwa, inwestycje drogowe np. w Wielkiej Wsi (ul. Sitowa i Olszyna za 590 tys), gdzie jest jeszcze dużo do zrobienia. Dlatego pyta, czy są to wszystkie analizy które świadczą o tym, że należy zrobić referendum i wyłożyć ogromne pieniądze z budżetu gminy? – na pewno nie.

Odnośnie Pana Walkiewicza, radny twierdzi, że był również na liście, że stawiał wódkę za głosy. Sprawa była wyjaśniana i prokuratura umorzyła śledztwo. Co tacy ludzie jak Pan Walkiewicz wiedzą o pracy urzędu, Burmistrza czy Rady. Są to alkoholicy, którzy nie powinni zabierać głosu w takich sprawach.

Każda władza ma dobre i złe strony, ma potknięcia i wzloty. Następnie zwrócił się do Pana Garbacza, bo nie wie czyja to była inicjatywa – sprzedaliście serce Niekłania i nie tylko Niekłania – jedyny park który był na terenie gminy został sprzedany. Organizowane tam były zawody strażackie, zawody w piłkę nożną – proszę zobaczyć w jakim on jest teraz stanie.

Mieszkańcom potrzebny jest spokój, stabilność rozważa, żeby Rada mogła pracować dla dobra społeczności.

Pan Garbacz – odniósł się do wypowiedzi radnego Terleckiego – myśli, że radny nie jest specjalistą aby oceniać kogoś czy jest, czy nie alkoholikiem. Nie przystoi aby radny oceniał ludzi w ten sposób.

Pamięta również, że w Niekłaniu w parku były turnieje. Nie sam sprzedał park. Była inna władza, inni ludzie i Rada wyraziła zgodę na sprzedaż. Właściciel miał bardzo dobre plany jednak trafił na zły okres i nie mógł ich zrealizować. O drugim właścicielu już nie wie, bo nie był już Burmistrzem – pytanie do obecnego Pana Burmistrza. Był i jest taki trend aby wszystko oddawać w prywatne ręce.

Jeśli chodzi o zadania do realizacji, to w projekcie budżetu jest ich dużo, jednak w trakcie roku będą wypadać i będą realizowane w 2011 roku.

Projekt budżetu będzie okupiony niedoborem 5 mln 293 tys zł, jak oddawał urząd miał niedoboru 2 mln 300 tys. I wówczas Burmistrz mówił, że urząd upadnie będzie musiał wejść Komisarz, a tu wszystko kwitnie. Realizowane są inwestycje wieloletnie założone jeszcze za jego kadencji.

Pan Burmistrz – odniósł się do wypowiedzi Pana Garbacza. Stwierdził iż przewiduje w tym roku zaciągnięcie kredytu na inwestycje ze środków unijnych nie na 5 mln, tylko na 10 mln. zł. Gmina złożyła 9 wniosków do Urzędu Marszałkowskiego na kwotę 47 mln zł. Wnioski te są podparte dokumentacją.

Ile wniosków będzie przyjętych nie zależy ani od Burmistrza, ani od Rady. Jest określona pula środków i będą one rozdzielane na poszczególne gminy. Gmin tych jest 102. Jakie projekty z naszej gminy będą przez Komisję zaakceptowane dowiemy się niebawem. Będziemy się ubiegali o projekty rzędu 5-6 mln.

Radna Telec – spytała odnośnie ul. Szkolnej w Niekłaniu po której chodzą dzieci do szkoły. Zgłaszała ten problem i Pan Burmistrz odpowiedział, że drogę poprawi jednak nie uczyniono tego.

Ponadto odniosła się do artykułu „Płytki pod sąd” wyjaśnia, że podane przez Pana Burmistrza fakty dotyczące jej osoby jako Naczelnika Wydziału Organizacyjnego nie odpowiadają stanowi faktycznemu dlatego, że w poruszanej sprawie wszystkie decyzje i czynności podejmował Pan Burmistrz osobiście i ponosi za to

odpowiedzialność. Dziwi ją fakt, że w postępowaniach giną panu Burmistrzowi dokumenty i obwinia się inne osoby.

Pan Jan Górecki – I Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Starł się o prawa miejskie, a do tej pory nie ma miasta. Nie ma dlatego, że nie było Rad i nie było Burmistrzów. Nigdzie nie ma takiego bałaganu jak tutaj.

Zaapelował do radnych aby nie kłócić się „jak baby przez płot”. Należy zrobić inwestycje które są konieczne, a jest ich w mieście bardzo dużo. Do takich należy oczyszczenie stawu. Tyle lat oczekiwań i staw nie będzie czyszczony, bo się jednej radnej nie podoba.

Do tej pory tylko obserwował działania władz, teraz sam zacznie działać. Jeden Burmistrz mówi na drugiego, że robi coś po znajomości. Dlatego spytał który nie robił czegoś po znajomości ? - na ten temat może dużo powiedzieć.

Szkoła Nr 1, to była perła powiatu i perła województwa. W tej szkole po wojnie jako jedynej w Polsce była 8 klasa, po której szło się do I liceum. Budowali ją hutnicy za swoje ciężko zarobione pieniądze. Wszystkie szkoły w Stąporkowie były budowane przez zakłady pracy, Państwo nawet grosika nie dołożyło. Żadna szkoła nie ma Sali gdzie młodzież mogłaby grać w piłkę. Sport w Stąporkowie leży całkowicie.

Wspomniał też o Czarnieckiej Górze do której przed wojną przyjeżdżała masa wczasowiczów. Teraz nie da się do niej dojechać rowerem, bo samochody jeżdżą bardzo szybko. Chodnik w Niekłaniu jest potrzebny, ale również konieczny jest w stronę Czarnieckiej Góry.

Jeśli chodzi o szkołę ponadgimnazjalną w Stąporkowie mówi się, że młodzież nie chce do niej chodzić. Uważa, że młodzież tam idzie gdzie jest kadra nauczycielska i gdzie są Dyrektorzy . Jak nie ma Dyrektora i nie ma kadry, to i młodzieży tam nie będzie.

Budownictwa też nie będzie bo nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Pan Górecki zaczynał od planu zagospodarowania częściowego.

Koniczną sprawą jest usunięcie z bloków eternitu, bo od tego jest duża zachorowalność na raka.

Kończąc powiedział, że władze gminy będą go częściej widziały i będzie krytykował.

Pan Przewodniczący dziękując Panu i Przewodniczącemu Gromadzkiej Rady powiedział, że wszyscy obecni winni przemyśleć jego wystąpienie i wziąć sobie do serca. Powiedział to dosadnie, ale można z tych słów wyciągnąć coś dla siebie.

Radna Dorota Łukomska – pierwszy raz widzi Pana Góreckiego, jednak myśli, że chodziło o nią w stwierdzeniu, że radna PiS – nie rozgranicza ludzie PiS-u, ludzie PO. Zostało jej zarzucone, że ktoś za nią stoi, to powie kto za nią stoi. Stwierdziła, że sumienie i dążenie do tego żeby chamstwo z naszego miasta zginęło. Mądrość nie wystarcza, do mądrości trzeba jeszcze odwagi, a wiemy jak odwaga u nas jest wynagradzana. (... alkoholicy, coś na was znajdziemy, fałszywe podpisy, sprawdzimy, przesłuchamy Was na policji a może podamy do prokuratora, ty powiedziałaś korupcja, zostań po sesji i podaj nam nazwiska, jakie masz dowody... – no fantastyczne, zastraszanie – fantastyczna sprawa). Dlatego pytanie do wszystkich. Czy my chcemy być cały czas zastraszani? Żeby nam wmawiano, że jesteśmy nierozumni, bo chcemy o coś zapytać? My nie pytamy kiedy moja mamusia dostanie pracę, ja nie pytam o to kiedy mój tata dostanie pracę. Od początku zabiega o to żeby się radni spotkali i ustalili harmonogram pracy. Żeby sobie ustalić co jest najważniejsze dla mieszkańców. Powie również Panu Góreckiemu, że to ona napisała wniosek aby złożyć dodatkowo wniosek o oczyszczenie stawu z innych źródeł, w ramach ochrony środowiska. Nie była przeciwna tylko się zapytała czy nam starczy na wszystko pieniędzy. Trzydzieści inwestycji wieloletnich, z czego 10 rocznych więc jest pytanie. Czy nie lepiej ograniczyć się do dziesięciu najważniejszych i je w końcu zrobić. Czyli woda, kanalizacja czy deptak i oczyszczenie stawu bo na to nam starczy.

Rada winna ustalić co jest najważniejsze i tylko to robić.

Pan Górecki – stwierdził, że bije się Burmistrza, że nie ma pracy, więc zapytał co robi Urząd Pracy żeby ona była. Był kierownikiem Wydziału Zatrudnienia w Końskich 10 lat. Prowadził Wydział Zatrudnienia i Opiekę Społeczną i zatrudniał 4 osoby. Prowadził werbunek za granicę, do kopalń, do pegieerów, do lasów. Żeby nie jego działalność to by nie było zakładów w Stąporkowie.

Pani Sidor – sołtys z Węglowa – ponownie bardzo poprosiła o dalszy odcinek wodociągu Węglowa. 11 mieszkań które są przyległe do Niekłania Małego jest już

zwodociągowanych, za co dziękuje. W imieniu mieszkańców prosi o zwodociągowanie reszty w przyszłym roku. Pan Burmistrz odpowiedział, że będzie.

Ad pkt 7.

„Informację o aktywizacji bezrobotnych na terenie miasta i gminy Stąporków za 10 m-cy 2007r.” radni otrzymali wraz z materiałami.

Pan Przewodniczący poinformował zebranych, że Pani Kierownik Filii PUP, a jednocześnie nasza radna Marta Kurcbart omówiła ją szczegółowo na posiedzeniu Komisji.

Dlatego spytał, czy są jeszcze jakieś pytania do Pani Kierownik.

Żadnych pytań do Pani Kierownik nie wniesiono.

(Informacja w załączeniu do protokołu)

Ad pkt 8 „a”

Pan Prokurator Prokuratury Rejonowej w Końskich dokonał oceny stanu bezpieczeństwa publicznego w mieście i gminie Stąporków.

Stwierdził, że współpracuje z Policją w Stąporkowie gdyż ma ten teren w zakresie czynności.

Informację, którą przedłożył radnym sam opracowywał.

(Informacja w załączeniu do protokołu).

W dalszej części wypowiedzi Pan Andrzej Woźniak Prokurator Prokuratury Rejonowej w Końskich poinformował zebranych , że nie jest prowadzone żadne dochodzenie prokuratorskie ani przez policję przeciwko Panu Edmundowi Wojnie – Burmistrzowi Stąporkowa.

Pytanie takie zadał mu Pan Burmistrz w pierwszej części obrad w celu zdementowania krążących w tej kwestii pomówień.

Na zadane mu wcześniej pytania przez radną Łukomską wyjaśnił, żeby nie oczekiwała, że z tego co usłyszał na dzisiejszej sesji będzie prowadził dochodzenie. Jeśli ktoś czuje się urażony przez kogokolwiek może złożyć doniesienie do sądu cywilnego, nie do prokuratury. Są wówczas zadecyduje i ogłosi wyrok.

Radna Łukomska spytała, czy sama ma ocenić że kłamstwa stawiane pod jej osobą przestępstwem, czy nie?

Pan Prokurator w odpowiedzi stwierdził, że zaliczane jest to do statusu osoby pokrzywdzonej. Osoba pokrzywdzona, która przykładowo została pobita, to wie że została pokrzywdzona. Natomiast w tym przypadku zależy to od indywidualnej oceny czy się ktoś czuje znieważony, pomówiony, zniesławiony, czy też zagrożony, to zależy od indywidualnej oceny. Musi to zgłosić do prokuratury, a prokuratura oceni to od strony prawnej. Dlatego radna oczekuje bardziej porady psychologicznej z jego strony a nie prawnej.

Ad pkt 8 „b”

Pan Przewodniczący poinformował, że „Informację” sporządzoną przez Pana Komendanta również radni otrzymali. Czy ktoś chce zabrać głos w tym temacie.

(Informacja w załączeniu do protokołu)

Radna Barbara Telec – stwierdziła, że dokładnie przeanalizowała informację Pana Komendanta, w której kilkakrotnie przewija się stwierdzenie, że „należy uaktywnić”. Oczekiwałaby stwierdzenia „ w celu wyeliminowania pewnych zjawisk zrobimy to, tamto, czy owo.

Myśli, że należałoby opracować jakiś program w celu wyeliminowania pewnych niekorzystnych zjawisk.

Radna Dorota Łukomska – z tego co się orientuje jest jeden patrol w Stąporkowie. Co Rada może zrobić, do kogo się zwrócić z pismem czy z apelem aby zwiększyć liczbę patroli.

Stwierdza również, że w tym mieście i nie tylko w mieście przydał by się fotoradar .

Pan Komendant Policji w Stąporkowie – stwierdził, że to dobrze, że radni dyskutują o stanie bezpieczeństwa a nie tylko o referendum o odwołaniu Burmistrza. Żeby uciąć różne spekulacje Pan Burmistrz złożył doniesienie i jest prowadzone postępowanie wyjaśniające. O przestępstwie może powiadomić każdy a tym bardziej Pan Burmistrz, który jest kierownikiem gminy. Obowiązkiem policji jest przeprowadzić postępowanie i w ciągu 30 dni wydać decyzję. Jeśli chodzi o stan bezpieczeństwa to poprawia się z roku na rok.

Działania prewencyjne o których mówiła radna Telec i radna Łukomska przez 10 m-cy wykonano 1532 służby patrolowe. Jeśli jest możliwość wystawienia jednego patrolu policji dziennie, to wystawia się jeden. Na tyle pozwala stan kadrowy.

Jeśli chodzi o fotoradary, to jak najbardziej można je ustawić w okolicy naszego Gimnazjum i na ul. Koneckiej.

Radna Dorota Łukomska – zgłosiła wniosek do radnych, aby przy najbliższym posiedzeniu zabezpieczyli jakieś pieniądze na fotoradary ewentualnie monitoring dla naszego miasta. Jesteśmy w fazie opracowywania budżetu na 2008r. i Pana Burmistrza również prosi o przeznaczenie jakichś pieniędzy na fotoradary bądź monitoring miasta , gminy.

Prosi również aby radni napisali pismo do Komendanta Powiatowego Policji o zwiększenie etatów policji w Stąporkowie ponieważ widzimy taką potrzebę.

Ma nadzieję, że chociaż w tej sprawie radni spotkają się i ma nadzieję, że Pan Komendant również będzie poproszony. Na takim spotkaniu omówilibyśmy sprawy bezpieczeństwa.

Radna Agnieszka Wojcierowska – poruszyła sprawę punktów konsultacyjnych w których dyżury pełnił policjant. W Czarnej na świetlicy również taki punkt był. Dyżury tam pełnił Pan Sackiewicz. Obecnie Pan Sackiewicz odszedł na emeryturę i punkt jest nieczynny. Z tego punktu konsultacyjnego korzystało bardzo dużo ludzi i dzieci korzystały z pogadanek.

Pomysł był bardzo dobry i myśli że należy go kontynuować.

Pan Komendant – punktów konsultacyjnych jest na terenie działania pięć. Odeszli na początku roku policjanci na emeryturę i nie było pełnego składu i stąd nie był czynny punkt.

Obecnie skład jest pełny i punkty będą działać myśli że od stycznia. Rada, czy Pan Burmistrz może wystąpić o zwiększenie etatów policji, bo to nic nie kosztuje.

Co się tyczy monitoringu jednak jest to dość kosztowne. Natomiast dobrze by było, aby gmina zakupiła chociaż jeden fotoradar.

Radna Marta Kurcbart – pewnego razu interweniowała odnośnie jakiejś sprawy na policję. Za kilka minut ma telefon i pytają jej się, czy ona dzwoniła, w jakiej sprawie i jak się nazywa. Z tego właśnie powodu nie zadzwoniła wówczas, kiedy były u nich w bloku powybijane szyby. Nie chce być egzaminowana, bo nie wie jakim to ma służyć celom. Dlatego pyta, czy takie są praktyki bo jeśli takie to ludzie nie będą chcieli współpracować z policją.

Pan Komendant poprosił, że jeśli takie przypadki mają miejsce, to żeby go informować. Kiedyś taka procedura obowiązywała, obecnie nie.

Pan Burmistrz – są przypadki, że mieszkańcy nie chcą dzwonić do policji, bo nie mają zaufania do policjantów. Wówczas praktykowane jest, że te osoby podają swój numer telefonu a on przekazuje go komendantowi. Takie telefony na telefon służbowy są wykonywane. Jest wówczas zabezpieczony, że nie będzie go ktoś szargał, czy ciągał.

Sołtys z Lelitkowa – poprosił, aby dzielnicowy przedstawił się sołtysowi, wówczas sołtys mógłby zgłaszać sprawy do dzielnicowego bezpośrednio, nie poprzez Komendanta.

Radna Agnieszka Wojciewska – poinformowała, że kiedyś funkcjonował program „Bezpieczna gmina”. Być może należałoby do niego wrócić, bo mocną jego stroną była korelacja służb mundurowych.

Radna Łukomska – wycofała pomysł założenia monitoringu, gdyż skomplikowałby życie mieszkańcom.

Radny Telecki – odniósł się do bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jadąc dzisiaj na sesję miał duże trudności zachować bezpieczeństwo w prowadzeniu samochodu ze względu na źle lub w ogóle nie posypane drogi powiatowe.

Ad pkt 8 „c”

Informacja w sprawie bezpieczeństwa p.poż. były przesłane radnym.

Dlatego Pan przewodniczący poprosił o zadawanie pytań.

Sołtys z Czarnej Pan Stępień – zadał pytanie jaki na dzień dzisiejszy ma status OSP w Czarnej. Nie bierze ona udziału w żadnych akcjach gaśniczych i rady sołeckie z Czarnej i Czarnieckiej Góry nie są w tej sprawie zorientowane.

Pan Komendant Młynarczyk – odpowiedział, że wszystkie OSP w tym OSP w Czarnej działają na zasadzie stowarzyszenia. Stowarzyszenia same decydują o sobie, czy działalność będzie dalej prowadzić, czy zawieszać, czy ulegnie rozwiązaniu. OSP w Czarnej jest wycofania z działu bojowego ze względu na usterki pojawiły się w stanie remizy. Mają również samochód dosyć awaryjny i leciwy.

Pan Leon Gula – były prowadzone kilkakrotnie rozmowy z komendantem OSP w Czarnej. Na dzień dzisiejszy nie ma tam z kim rozmawiać. Zarząd jest tylko na

papierze. Gdy zwrócił się do obecnego prezesa, poprosił o trzy miesiące na dokonanie zmian w zarządzie.

Pan Komendant Powiatowy Straży – podziękował radnym, Panu Burmistrzowi za skierowanie dotacji dla PSP na zakup specjalistycznego sprzętu. Dotacja ta zostanie do końca roku wykorzystana i jej celowość zostanie udokumentowana. Przeznaczone zostaną na dwa samochody do PSP. Jeden już jest zakupiony, drugi znajdzie się na stanie do końca roku.

Za pośrednictwem radnych i sołtysów poprosił jednocześnie o podziękowanie wszystkim członkom OSP z terenu Miasta i Gminy Stąporków za to, że pomagają PSP w likwidacji zagrożeń. Tendencja zagrożeń pożarowych jest zmniejszająca się zarówno w gminie Stąporków jak i na terenie całego powiatu. Jednostki straży pożarnej nie zajmują się jednak tylko gaszeniem pożarów, ale likwidacją miejscowych zagrożeń, a tych jest niestety coraz więcej. Od pewnego czasu druhowie jednostek OSP nie pobierają wynagrodzenia za udział w akcjach pożarniczo-gaśniczych. Nie jest to niczyja wina, bo mimo iż ustawa przewiduje diety za te czynności, to przepisy szczegółowe w tym roku zabroniły wypłacanie diet dla druhów, którzy w momencie uczestniczenia w akcjach, czy szkoleniach korzystają z czasu wolnego, czyli nie są w pracy. Kwestia ta została już poruszana na Zarządach Wojewódzkich i czekają na wyjaśnienia. Pan Komendant sygnalizuje problem jaki jest ponieważ odbije się to po pewnym czasie na bezpieczeństwie nas wszystkich, bo nie będzie miał kto z druhów ochotników wyjeżdżać do akcji.

Pan Górecki – poprosił o interwencję w sprawie zanieczyszczenia lasów wspólnoty. Jest tam wycinany las, podkrzesywany i gałęzie nie są uprzątnięte.

Na zakończenie tego tematu Pan Przewodniczącym gościom zaproszonym w temacie bezpieczeństwa w mieście i gminie, a więc Panu Prokuratorowi, Panu komendantowi PSP w Końskich, Panu Komendantowi Komisariatu w Stąporkowie i Panu Prezesowi Zarządu OSP za udział.

Ad pkt 9.

Sprawozdanie z działalności ZGKiM w Stąporkowie przedstawił Pan Dyrektor na posiedzeniu Komisji.

Pan Przewodniczący poprosił o to, aby jeśli ktoś ma jakieś pytania do Pana Dyrektora to o ich zadawanie.

Nikt pytań nie zadawał, w związku z czym Pani Agnieszka Jedynek Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odczytała Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej w ZGKiM.

(materiały w załączeniu do protokołu)

Ad pkt 10.

Wszystkie projekty uchwał przygotowane na dzisiejszą sesję były omówione na posiedzeniu Komisji przez merytorycznych pracowników.

Ad pkt 10 „a”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Uwag nie wniesiono wobec czego Pan Przewodniczący odczytał projekt, a radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XV/70/2007 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r.

Ad pkt 10 „b”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie

wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2008r. oraz określenia inkasentów i stawek inkaso podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Radna Agnieszka Jedynek – w przerwie soltys z Huciska poinformowała ją, że w Końskich podatek od gruntów pozostałych wynosi 5gr. Dlatego chciała by się dowiedzieć, czy istnieje możliwość aby Rada ustaliła niższy podatek od tych gruntów i jakie byłyby konsekwencje dla budżetu gminy.

Pni Skarbnik sprawdziła powyższą kwestię i poinformowała, że rzeczywiście miasto Końskie ma uchwaloną stawkę 5gr od 1m² powierzchni od gruntów pozostałych. Gmina Końskie jest w innym okręgu podatkowym niż gmina Stąporków. W związku z czym z innych podatków gmina Końskie osiąga wyższe podatki niż Stąporków. Gdybyśmy zmniejszyli tą stawkę o połowę to od osób pranych byłaby to kwota niższa o 13tys130zł. od osób fizycznych o ok. 104 tys zł.

Pan Burmistrz – również jest za tym, aby obniżyć stawkę podatku, jednak trzeba wziąć pod uwagę to co nas czeka w 2008r. tj. możliwość pozyskania dużych środków unijnych. Jeżeli nie będziemy własnych środków, nie będziemy mogli realizować inwestycji i pozyskiwać na nie środków. Potrzebna nam jest każda złotówka, tak i te 130 tys zł. jako wkład własny gminy.

Ponieważ podatki są na poziomie ubiegłego roku, nie są podnoszone więc w rozbiu na poszczególne osoby te kwoty nie są takie wielkie.

Stoi na stanowisku aby utrzymać tą kwotę, nie zmieniać jej.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2008r. oraz określenia inkasentów i stawek inkaso podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Radni w głosowaniu jawnym 8 głosami za i 7 głosami „wstrzymującymi się” podjęli Uchwałę Nr XV/71/2007 w powyższej sprawie.

Ad pkt 10 „c”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie

zwolnienia z podatku od nieruchomości w 2008r.

Radni uwag nie wnieśli wobec czego Pan Przewodniczący odczytał projekt, a radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XV/72/2007 w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w 2008r.

Ad pkt 10 „d”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie

określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2008r.

Radni uwag nie wnieśli wobec czego Pan Przewodniczący odczytał projekt, a radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XV/73/2007 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2008r.

Ad pkt 10 „e”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie

zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stąporkowie na terenie miasta i gminy Stąporków.

Radni uwag nie wnieśli wobec czego Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, a radni w głosowaniu jawnym 5 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” i 6 głosami „wstrzymującymi się” podjęli Uchwałę Nr XV/74/2007 w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Stąporkowie na terenie miasta i gminy Stąporków.

Ad pkt 10 „f”

Pan Przewodniczący spytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi do projektu uchwały w sprawie

zmiany uchwały Nr XXVI/115/2004 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 30 września 2004r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych działających na terenie gminy Stąporków.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli Uchwałę Nr XV/75/2007 w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/115/2004 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 30 września 2004r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych działających na terenie gminy Stąporków.

Ad pkt 11.

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje udzielił Pan Burmistrz:

- Radnemu Zielińskiemu – jest przeciwny zwiększenia bonifikaty na wykup mieszkań komunalnych do 95% z uwagi na to iż na przestrzeni 4 lat uchwalona była bonifikata 80%. Byłoby to krzywdzące dla znacznej większości osób, które mieszkania wykupiły. Są również zabezpieczone pieniądze w budżecie na rok bieżący i przyszły na nadbudowę bloku i wymianę dachu. Stan pokryć dachowych jest fatalny łątany jak tylko można ale jest to rozwiązanie doraźne. Zgodnie z dyrektywami unijnymi do 2030 roku mają zniknąć w Polsce pokrycia dachowe azbestowe. Być może w programach znajdują się środki unijne na tego typu sprawy.

- Radnej Telec – sprawa dofinansowywania budowy chodników przy drogach powiatowych nie zależy od Burmistrza. Jeżeli w planie działania Rada Powiatu ujmie budowę tych chodników nic nie stoi na przeszkodzie aby gmina 50% inwestycję tą dofinansowała.

- przejazd TIR-ów nie dotyczy tylko Niekłania To samo jest w Krasnej czy Czarnieckiej Górze i jest to problem. Komendant Policji odnotował sobie tą kwestię i podejmie kroki aby zminimalizować tego typu przejazdy.

- budowa drogi w Nadziejowie – w 2008 roku nie ma żadnej możliwości żeby tego typu zadanie wykonać. Można tylko połatać dziury, na budowę po prostu gminy nie będzie stać.

Radnej Wojcierowskiej – nic nie stoi na przeszkodzie i jeśli Radni wyrażą wolę i stworzą Komisję Pan Burmistrz włączy się w opracowanie programu gospodarczego dla miasta i gminy Stąporków.

- propozycje zadań, które spłynęły s sołectw pewnie będą włączone w opracowanie programów. Jednak jeszcze sprawdzi.

Radnej Kurcbar – nie ma informacji na temat uruchomienia Kamionek. Z informacji nieoficjalnych wie, że w przyszłym roku mają ruszyć. One już ruszają od 1995 roku bezskutecznie. Nie jest to problem Burmistrza, bo radni dali drugi raz szansę Panu Dzionkowi, żeby po wykluczeniu ze Strefy ponownie jego tereny do niej włączyć. Na terenie gminy Stąporków jest włączone 34 ha gruntów do SSE. Część gruntów jest tam, gdzie funkcjonuje Z-d ZUK buduje halę o pow. 9 tys. m², kolejne zadanie, to przekazanie Strefie gruntów po byłym Tartaku. W grudniu będzie miał spotkanie z zarządem SSE w Starachowicach , tematem będzie właśnie włączenie tych gruntów. W ciągu 4 lat ma być tam wybudowany drugi Z-d ZUK-u.

Pani Sołtys Gonciarz – droga w Komorowie na pewno będzie w przyszłym roku robiona. Uzgodni ponadto ze Starostwem i poprawi ten łącznik między Komorowami. Jesteśmy już na ukończeniu dokumentacji oświetlenia w całej gminie. Są już wstępne uzgodnienia z Zakładem Energetycznym i do końca roku taka dokumentacja będzie już przygotowana. Zgodnie z dyrektywami unijnymi modernizacja oświetlenia ma się ukończyć do 1010 roku. Gmina nasza chce to zrobić jak najszybciej. Oszczędności

przy wymianie oświetlenia są bardzo duże. Po wymianie oświetlenia w Wólce Plebańskiej oszczędności wynoszą 50%.

- nie ma pozwolenia ze Starostwa na budowę wodociągu w Janowie.

Radna Barbara Telec – odniosła się do dofinansowania budowy chodników przez powiat. Pan Burmistrz mówi, że dofinansuje jeśli powiat ujmie w planie, powiat mówi to samo. Dlatego pyta czy Pan Burmistrz da wstępną deklarację, żeby powiat wprowadził do planu.

Pan Burmistrz – odpowiedział, że jest to droga powiatowa i czy będzie ujęta w planie decyduje powiat a nie gmina. Jeśli powiat wystąpi z porozumieniem, gmina porozumienie podpisze i temat będzie zamknięty.

Ad pkt 12.

Pani Gonciarz – sołtys z Komorowa – spytała kiedy otrzymają odpowiedź na pismo Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Komorów, które zostało złożone w lipcu bądź w sierpniu.

Pan Burmistrz stwierdził, że na poprzedniej sesji udzielił odpowiedzi, ustosunkował się do pisma. Jeśli to konieczne, to na piśmie udzieli odpowiedzi.

Pan Andrzej Nowakowski – zadał pytania Panu Burmistrzowi:

1. do jakiej części gminy zalicza miasto. W związku z tym zadał pytanie kiedy będzie zrealizowana budowa wodociągu w mieście przy ul. Miłej, Niekłańskiej i Piaskowej.
2. kiedy zaprzestanie być łamane prawo, popełniane przestępstwo, chodzi o nie realizowanie ustawy o ochronie p.poż. art. 28 tj. o wypłacanie ekwiwalentu dla członków OSP. Druga sprawa to badania okresowe dla członków OSP które powinny być wykonywane przez publiczne zakłady medycyny. Informację ma od Pana Prezesa Guli, który na posiedzeniach zarządu i miejsko-gminnych, że wykonuje je medycyna pracy i jest to odpłatne. Zgodnie z ustawą badania te powinny się odbywać nieodpłatnie. Zakłady Medycyny Pracy są niepubliczne, w związku z tym jest popełniane przestępstwo bo wypłacane są pieniądze z budżetu gminy.

Pan burmistrz – w odpowiedzi wyjaśnił, że już mówił, Pana Nowakowskiego chyba nie było w kraju to nie wiedział, że jest opracowywana dokumentacja na

zwodociągowanie tych przysiółków i pozostałą część gminy. Jak będzie opracowana przystąpimy do realizacji – trudno mu jest powiedzieć kiedy będzie ukończona.

Jeśli chodzi o ekwiwalenty dla członków OSP – stwierdził, że to nie Burmistrz, ale rząd Pis-u wstrzymał wypłatę ekwiwalentów. O tym wcześniej mówił Pan Komendant Młynarczyk. Badania okresowe są wykonywane i jeżeli Pan Nowakowski uważa, że popełnione było przestępstwo, jest sąd, sprawy Panu Nowakowskiemu są nieobce może kierować kolejny wniosek, byle był zasadny.

Pan Przewodniczący dodał, że Pan Komendant Młynarczyk wyjaśniał tą sprawę, że te ekwiwalenty właśnie zostały wstrzymane.

Pan Nowakowski – ekwiwalent nie jest wypłacany przez ostatnie półtora roku, a ustawa o ochronie p.poż. obowiązuje od 15 lat. Od chwili wydania ustawy strażnicy pożarnicy są okradani.

Pan Przewodniczący – 14 grudnia będzie spotkanie wszystkich Zarządów OSP, będzie komendant powiatowy, komendant gminny i sprawę wyjaśni. Był dziś Komendant powiatowy i sprawę wyjaśniał.

Pan Nowakowski – ekwiwalenty dla strażaków wypłaca gmina, nie powiat.

Pan Przewodniczący powiedział, że jedyną kompetentną osobą aby odpowiedzieć w tej kwestii jest Pan Gula. Dlatego Pan Nowakowski może do niego wejść i uzyskać odpowiedź.

Ad pkt 13.

Z uwagi na wyczerpanie porządku Pan Przewodniczący ogłosił zamknięcie obrad Sesji.

Protokołowała:

Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Stanisław Pietras

